



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

## **Transhumanizm jako naukowo-techniczna ideologia i jej koncepcja dobrego życia** (streszczenie referatu wygłoszonego 19 maja podczas III seminarium eksperckiego w ramach projektu pt. *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*)

**Agnieszka Lekka-Kowalik**

**Wydział Filozofii**

**Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II**

**[alekka@kul.pl](mailto:alekka@kul.pl)**

Transhumanizm – choć trudno o jego kompletną charakterystykę, także ze względu na wielość jego odmian – z pewnością jest programem transformacji człowieka i świata. Terminu „transhumanizm” użył w 1957 roku biolog Julian Huxley jako nazwy dla poglądu, iż ludzkość może dokonać przekroczyć siebie poprzez realizowanie i rozwój potencjalności swej natury. Jego współczesny sens nadał mu przede wszystkim Max More który definiuje transhumanizm jako klasę filozofii, które kierują nas w stronę kondycji postludzkiej. Tak rozumiany transhumanizm wyrasta z oczywistej niezgody na ludzką kondycję widzianą wielowymiarowo. Zdaniem transhumanistów starość jest chorobą, śmierć – złem, a wszelkie ograniczenia biologiczne, poznawcze, moralne i emocjonalne są wyzwaniem do ulepszenia (*enhancement*) rozumianego jako tychże ograniczeń przekraczanie.. Owo ulepszanie powinno ostatecznie przenieść człowieka w nowy postludzki rodzaj egzystencji. To dlatego *Manifest Transhumanistyczny*, programowy dokument transhumanizmu, deklaruje, iż obecna postać człowieka nie jest finalna, ale podlega dalszej ewolucji, przy czym dzięki nauce i technice możemy wziąć tę ewolucję we własne ręce i nadać jej pożądany kierunek (*The Transhumanist Manifesto 2020*). Chodzi więc ostatecznie o koewolucję świata i człowieka kierowaną ludzkim namysłem i realizowaną środkami techno-nauki, jako że to właśnie w nauce i technice, a dokładniej w rewolucji w zakresie tzw. GRIN (genetyka, robotyka, informatyka i nanotechnologia) upatruje się instrumentu realizacji transhumanistycznego projektu.

Transhumanizm głosi wobec tego pewną wizję pożądanej przyszłości, która ma być zrealizowana za pomocą nauki i techniki. W tym aspekcie jest ideologią, która daje program, a przez to cele i motywacje działania. Elementem tej wizji jest pewna wizja szczęśliwego życia i w tym aspekcie transhumanizm jest utopią. Analiza pokazuje natomiast, że wizja szczęśliwego życia fałszywa, tj. osiągnąwszy to, co postuluje transhumanizm, nie będziemy wieść szczęśliwego życia.

Główne postulaty transhumanizmu zawarte są w jego dokumentach programowych. Są to: *Manifest transhumanistyczny (The Transhumanist Manifesto)* i *Deklaracja transhumanistyczna (The Transhumanist Declaration)*. Postulaty związane z przebudowa świata dla realizacji szczęśliwego życia można streścić następująco:

Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

- Ludzka kondycja jest wadliwa i należy ją **udoskonalić**. Owo udoskonalenie jest zmianą ukierunkowaną na stanie się bytem „wyższym” w porównaniu ze stanem normalnym. Powinno ono przenieść człowieka w **nowy postludzki rodzaj egzystencji**. Obecna postać człowieka nie jest więc finalna, ale podlega ewolucji, przy czym dzięki nauce i technice możemy wziąć tę ewolucję we własne ręce i nadać jej pożądany kierunek. Transczłowiek to organizm biologiczno-technologiczny, który ewoluuje wraz z technologią. Nauka jest neutralna wobec wartości i jest instrumentem przebudowy świata zgodnie z transhumanistyczną wizją.
- Zasadniczą cechą kondycji postludzkiej ma być **młodość i nieśmiertelność**. Starość jest chorobą, a śmierć złem. Największe nadzieje na osiągnięcie tego celu transhumaniści upatrują w przeniesieniu świadomości człowieka (rozumianej jako informacyjna zawartość mózgu reprezentowana poprzez skomplikowany wzorzec aktywności sieci neuronowych) na nośnik cyfrowy (tzw. *mind uploading*). Nie chodzi przy tym o wieczną młodość i nieśmiertelność, ale o uczynienie śmierci przedmiotem wyboru, a nie biologiczną koniecznością. Jako społeczeństwo globalne i w ramach różnych struktur rządowych, ludzie powinni mieć prawo do decydowania o tym, jak chcą żyć, jak długo i czy chcą włączyć się w biomedyczne terapie przeciwstarzeniowe.
- Osiągnięcie celu będzie możliwe w tzw. punkcie osobliwości. Drogę do punktu osobliwości mają utorować rewolucje w genetyce, robotyce, informatyce i nanotechnologii (akronim GRIN na określenie łącznie rozumianej rewolucji). Ostatnim etapem rewolucji ma być wytworzenie sztucznej inteligencji, która już samodzielnie będzie się ulepszać. Superinteligencja może być ostatnim ludzkim wynalazkiem, ponieważ superinteligencje będą same prowadzić badania naukowe i tworzyć – zapewne wydajniej niż my – nowe technologie. Być może człowiek przestanie wobec tego być najinteligentniejszą formą życia na Ziemi, natomiast może rozwinąć się w postczłowieka. Transhumanizm nie uznaje wobec tego człowieka za ostatni etap ewolucji naszego gatunku.
- Udoskonalanie ciała, inteligencji, pamięci i wszelkiego innego wyposażenia człowieka jest wyzwaniem moralnym. Każda osoba ma prawo do posiadania własnego ciała, formowania go, decydowania, kim jest i do kształtowania własnego życia. Na straży stoi **morfologiczna wolność**, chroniąc prawo człowieka do ulepszania i wzmacniania swych potencjalności oraz prawo odmówienia takich zabiegów.
- Życie nie jest ograniczone do jednej formy czy jednego środowiska. Środowiskiem może być biosfera na Ziemi, cyfrowość cyberprzestrzeni, sztuczne symulacje rzeczywistości wirtualnej, czy systemy podtrzymywania życia w przestrzeni kosmicznej. Aby podtrzymać

Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

istnienie, wszystkie środowiska wymagają bezpiecznej i zdrowej infrastruktury, która chroni życie i eliminuje zagrożenia dla życia.

- Transhumanizm poszukuje takiego życia, które charakteryzuje się nieustannym postępem, przekraczaniem siebie, praktycznym optymizmem, kreowaniem wizjonerskich rozwiązań oraz racjonalnym, krytycznym myśleniem. Warunkiem uzyskania takiej jakości życia jest myślenie niebinarne, uznanie równości praw i wolności, bezstronna akceptacja różnic, tolerancja, ochrona podmiotowości i sprawstwa, wolność, uznanie praw ludzi i praw bytów poza-ludzkich, a rozumienie tych praw powinno ewoluować. Transhumanizm akceptuje pewne ludzkie kulturowo zdeterminowane zachowania, ale nie przyjmuje koncepcji uniwersalnej natury ludzkiej.
- Nie każda zmiana jest postępem, pojawiają się zagrożenia (ryzyka egzystencjalne) i wobec tego musimy chronić to, co cenne. Cenne jest życie i wolność rozumiana jako możliwość realizowania własnych zamierzeń.

Transhumanizm jako projekt przebudowy świata jest projektem społecznym, który zarazem przyjmuje pewien ideał życia i sytuuje go w opozycji do rzeczywistości „tu i teraz”. To dlatego za Jerzym Szackim (zob. jego *Spotkania z utopią*) można transhumanizm uznać za utopię. Termin „utopia” – neologizm ukuty przez Thomasa Morusa – ma dwa możliwe źródła. Słowo może pochodzić od greckiego „outopos” (gr. ou – nie, topos – miejsce) - „miejsce, którego nie ma”, jak i od „eutopia”, oznaczającego „dobre miejsce”. Dwuznaczność ta wskazuje na **rozziew między tym, co jest, a tym, co być powinno**. „Dobre miejsce” to miejsce, które człowiek powinien zamieszkiwać, by być szczęśliwym – a aktualnie tego miejsca nie zamieszkuje. Dostrzeżenie tego rozziewu jest wyrazem najczystszeo realizmu – utopia wyrasta z ludzkiego doświadczenia zła i dobra, skuteczności ludzkich zabiegów, jak i ich nieskuteczności, szczęścia i skrajnej rozpacz. Uznanie rozziewu między tym, co jest, a tym, co być powinno, jest diagnozą dotyczącą aktualnego świata, który nie jest taki, jaki być powinien. To realistyczny rys utopii. Niezależnie od tego, w czym upatrujemy słabość obecnego świata i gdzie szukamy źródeł tej słabości, trudno nie zgodzić się, że światu, w którym aktualnie egzystujemy, daleko do „dobrego miejsca”. Transhumanizm jest projektem przebudowy tego świata, tak by stał się „dobrym miejscem”, przy czym przebudowie ma ulec i świat, i człowiek. Jak głosi John Harris, uczynienie świata lepszym miejscem, a ludzkości lepszym gatunkiem jest jasnym imperatywem.

W czym transhumanizm upatruje słabość współczesnego świata? W starzeniu się i śmierci, w cierpieniu, w braku wolności kształtowania siebie i swego życia, w uprzedzeniach i konfliktach, w braku dobrobytu dla wszystkich. Należy to zlikwidować, ponieważ człowiek **ma prawo do szczęścia i powinien do szczęścia dążyć** (uprawnienie i imperatyw). Wobec tego celem transhumanizmu jest taki świat, biologiczny i społeczny, w którym człowiek jest szczęśliwy i nigdy



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

się tym szczęściem nie znuży oraz w którym nie istnieje konflikt między szczęściem jednostki a szczęściem społeczeństwa. David Pearce nazywa ów projekt „naturalizacją nieba”. Ów „dobry świat” to świecki raj, zbudowanym nie środkami politycznymi (ich nieskuteczność i kontrproduktywność pokazały faszyzm i komunizm, choć oczywiście one nie miały być rajem dla wszystkich), ale środkami naukowo-technicznymi. Ma to być re-kreacja świata i auto-kreacja człowieka. Obejmuje ona nie tylko modyfikacje ludzkiego ciała i wszelkich wymiarów subiektywności (poznanie, wola, moralność, emocje) oraz zewnętrzny świat (nie po prostu materia, ale też społeczeństwo, a być może i świat ducha). W logikę rajy wpisuje się też ekstropia jako ideał ciągłego (i nieskończonego) rozwoju-ulepszenia. Powstający znaturalizowany raj gwarantuje podmiotom – ktokolwiek nim aktualnie jest – **totalną autonomię, wolność i kontrolę**. Gregory Stock twierdzi, że wkrótce – dzięki procesom ulepszenia rozmaitych aspektów człowieka – uzyskamy całkowitą kontrolę nad naszą ewolucyjną przyszłości i będziemy sami siebie projektować, niejako podważając nasze rozumienie bycia istotą ludzką, ale tego nie należy się bać, a celebrować jako wyraz naszej absolutnej autonomii. Tę wizję Hauskeller nazywa utopią ostateczną. Auto-kreacja nie ma prowadzić do stanu spoczynku. Ma być stałym postępem, innowacją, nieustannym doskonaleniem; ma – realizując postulat Bacona z *Nowej Atlantydy* – poszerzać granice imperium ludzkiego, aby dokonać wszystkiego, co możliwe.

Transhumanizm jest wobec tego całościowym projektem społecznym o wyraźnej aksjologii: wartościami naczelnymi jest wolność i autonomia stanowiące warunek szczęścia, które należy się – jak głosi Deklaracja transhumanistyczna w p. 7 – wszystkim bytom czującym, w tym ludziom, zwierzętom pozaludzkim, wszelkim przyszłym sztucznym intelektom, zmodyfikowanym środkami techno-naukowymi formom życia lub innym inteligencjom. Jest zarazem wyjaśnieniem świata, postulatem zmiany, a więc wskazuje cele i dostarcza motywacji i w tym sensie zasługuje na miano ideologii.

Czy transhumanistyczny projekt przebudowy świata i człowieka to jedynie mrzonka czy wytwór nieliczącej się z rzeczywistością fantazji? Nie znalazłam prac, które by pokazywały, iż aktualnie znane nam prawa przyrody nie dopuszczają realizacji transhumanistycznych postulatów. Z pewnością w duchu transhumanistycznym są badania nad eliksirem młodości. Japoński naukowiec Shinya Yamanaka pokazał, że za pomocą odpowiedniego zbioru cząsteczek cofnąć można dojrzałe komórki w rozwoju do stadium dziecięcego. Za swoje odkrycie Yamanaka w 2012 r. otrzyma Nagrodę Nobla. Altos Labs (inwestuje w nie Jeff Bezos i Yuri Milner) to firma, której celem jest opracowanie technologii odwrócenia procesu starzenia się ludzi i zwierząt z pomocą przeprogramowania komórek. Pytanie faktyczną realizowalność projektu transhumanistycznego jest istotne, ale bodaj istotniejsze jest pytanie, czy chcemy – i czy powinniśmy – realizować transhumanistyczny projekt. Odpowiedź na to pytanie uzależniona jest od odpowiedzi na inne

pytanie: czy chcemy tego życia i szczęścia, które realizacja postulatów transhumanizmu ma zapewnić?

Na czym polega proponowana przez transhumanistów szczęśliwość, której wszystkie byty – ludzie, zwierzęta pozaludzkie, wszelkim przyszłe sztuczne intelekty, zmodyfikowane środkami technonaukowymi formy życia lub inne inteligencje – miałyby doświadczać? Odpowiedź brzmi: na osiągnięciu tego, co chcę – „chcę, więc jestem”. Wolność wyboru i realizacja obranego celu przynosi dobrostan, zadowolenie z życia, rozkosz, uniesienie. Wszystko jest dostępne i wszystko jest dozwolone. *Deklaracja transhumanistyczna* wprost oznajmia, że transhumanizm jest światopoglądem skoncentrowanym na jakości życia i wolności jednostki do kształtowania życia wedle własnych przekonań. Problem z tak rozumianym szczęściem doskonale wyraził Goethe'owski Faust słowami: “Chwilo trwaj, jesteś tak piękna!”. Owo „trwaj” sygnalizuje przemijalność szczęścia, rodzącego się z osiągnięcia obranego samodzielnie celu. Muszę wobec tego znów czegoś chcieć i owo coś osiągnąć, by znów powiedzieć “Chwilo trwaj, jesteś tak piękna!” ze świadomością, że ta chwila również przeminie. Gdy szczęście jest rozumiane jako spełnienie wszelkich pragnień, jest ono zawsze podszyte świadomością nietrwałości, a więc szczęściem „nie do końca”, szczęściem „nieciąglym”, zbiorem chwil szczęśliwych, a nie stanem bycia szczęśliwym. Max More uważa, że w znaturalizowanym niebie nie chodzi o osiągnięcie szczęścia, jakiegoś stanu doskonałego, ale o permanentny rozwój (ekstropia). Potraktowanie transhumanizmu jako projektu ekstropijnego nie rozwiązuje jednakże problemu szczęścia, bowiem faktycznie uznaje, że szczęściem jest samo dążenie. Jednakże bez określenia owego „stanu doskonałego” nie będziemy potrafili odróżnić, co jest, a co nie jest **rozwojem**. Dążenie będzie wobec tego podszyte strachem przed pomyłką obranych przeze mnie celów.

Przy ujęciu szczęścia jako niczym nieograniczonego wyboru i jego realizacji pojawia się kolejny problem. Doświadczenie wskazuje, że możemy chcieć rzeczy obiektywnie złych, niesprawiedliwych, pogwałcających tolerancję i równość, czy jakiegokolwiek wartości, które transhumanizm uznaje – w myśl swej *Deklaracji* – za promujące życie. Co wtedy? Wygląda na to, że **zapewnienie szczęścia wszystkim bytom, którym się szczęście należy wymaga zapewnienia, że ich chcenia i czyny są dobre w sensie moralnym**. Innymi słowy, transhumanizm chce wyeliminowania wszelkiego zła, nie tylko psycho-fizycznego (jak choroby, cierpienie czy śmierć), ale też zła moralnego. Na czym by polegało ulepszenie moralne? Można ulepszać przekonania moralne człowieka (pozostawmy inne byty na boku) na temat tego, co jest godne pożądanego i wyboru, tj. w miejsce fałszywych przekonań moralnych na temat tego, co jest dobre, a co złe, wprowadzamy środkami technonaukowymi przekonania prawdziwe czy słuszne. Implementujemy określone przekonania, a wymazujemy inne – ale tym sposobem **pozbawiamy owego ulepszanego człowieka autonomii**, bo to już nie są *jego* przekonania. Możemy oczywiście uznać, że ulepszanie dotyczy nie tyle przekonań, co wrażliwości moralnej. Jednakże – nawet pomijając kwestie



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

techniczne takich zabiegów – wrażliwość *per se* nie likwiduje możliwości postąpienia niemoralnie, podobnie jak nie likwiduje tego posiadanie prawdziwych przekonań na temat tego, co jest dobre i złe. Innymi słowy, ulepszanie przekonań moralnych nie będzie skutecznym środkiem zapobiegającym obieraniu niemoralnych celów.

Pozostaje wobec tego ulepszanie faktycznie podjętych decyzji – wszak możemy wiedzieć, co jest godne wyboru, a wybrać coś wręcz przeciwnego. W myśl transhumanizmu szczęście tkwi w realizacji pragnień, a więc w podjęciu i zrealizowaniu decyzji. Biorąc pod uwagę strukturę decyzji, ulepszanie moralne decyzji polegałoby na tym, że **środkami techno-nauki zostaje mi uniemożliwione chcenie i wybór pewnych rzeczy lub/i podjęcie pewnych działań** (np. chcę kogoś obrazić, a mój język „nie słucha” mnie i nie jestem w stanie wypowiedzieć pewnych słów). Rozwijane przez transhumanistów koncepcje singletona, swoistego rządu pilnującego społecznego ładu, idą, jak się wydaje, w tym kierunku. Ulepszanie decyzji znaczyłoby ostatecznie, że to *nie ja* podejmuje decyzję, ale jest ona niejako podjęta za mnie, tj. nie ja wybieram (chcę kogoś zamordować, a „zarządca społeczny” zmienia mój sąd) i wobec tego nie ma autodeterminacji do działania, ale jest zewnętrzna determinacja do działania. Konkluzja powyższych rozważań nie jest pocieszająca: transhumanistyczne ulepszanie moralne, zapewniające „chcenia jedynie dobra” i „wykonywanie jedynie dobrych czynów” **pozbawia człowieka wolności i autonomii**, bowiem owe chcenia i działania stają się ostatecznie nie-moje. Sterowanie moim sądem za pomocą środków technonauki nie byłoby już jedynie prostą manipulacją, ale ubezwłasnowolnieniem. Nie chodzi tu o naruszenie wolności – niemożność zrobienia tego, co chcę, ale **o naruszenie mojej podmiotowości**. Jeśli jednak transhumanistyczne szczęście ma być pochodną realizacji „dobrych chceń”, ono także staje się jakoś nie-moje, nieprawdziwe i nieautentyczne. Jeśli moje wybory i działania są pozbawione podmiotowości, to i **szczęście nie jest szczęściem podmiotu**. Oczywiście, można uznać, że przekształcanie człowieka w kierunku post-człowieka za pomocą środków techno-nauki doprowadzi do rozwoju bytu moralnie doskonałego. Byłaby to jakaś wersja intelektualizmu etycznego, głoszącego, że doskonałe poznanie dobra przez byt poznawczo ulepszony skutkuje wyborem tego dobra. Nie ma jednak silnych argumentów na rzecz tej tezy.

Podsumowując: w przekształconym środkami techno-nauki świecie człowiek jako **podmiot** nie będzie szczęśliwy. Jeśli utopia to projekt „dobrego miejsca”, gdzie człowiek prowadzi życie szczęśliwe, to transhumanizm jest utopią fałszywą, bo proponowane w nim szczęście jest szczęściem nie-moim, pozornym, nieciąglym i „nie do końca”, podszytym niepewnością i lękiem. Transhumanizm jest projektem przebudowy świata. Utopijne wątki służą ostatecznie celom politycznym: pisze się w retorycznie atrakcyjny sposób o wiecznej młodości i nieśmiertelności, a proponuje lobbowanie na rzecz finansowania badań nad starzeniem czy kryptoniką; podobnie pisze się poznawczym ulepszaniu człowieka, a potem przekonuje do określonych rozwiązań technicznych. Transhumanizm staje się ideologią, rozumianą jako system doktryny politycznej, której celem jest



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

realizacja jakiejś utopii. Wśród pragnień wolności, autonomii i przekraczania granic zgubione zostało gdzieś pojęcie prawdy. A bez tego świat i my sami stajemy się surowcem praktyki. Warto zastanowić się chwilę nad ostrzeżeniem Kardynała Ratzingera: „nieograniczona przez prawdę wolność działania oznacza dyktaturę celów w świecie pozbawionym prawdy, a w konsekwencji zniewolenie człowieka pod pozorem jego wyzwolenia”. I to zastanowić się, zanim transhumanizm zbuduje nam „wyspy szczęśliwe”.

### Literatura, na której został oparty referat:

Bostrom, Nick. Letter from Utopia. 2008. Dostęp: 14.01.2022.

<http://www.nickbostrom.com/utopia.html>.

Bostrom, Nick. Wartości transhumanistyczne. 2008. tłum. Sławomir Szostak, Elżbieta Binswanger-Stefańska. Dostęp: 16.01.2022. <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6014>.

Harris, John. 2007. *Enhancing Evolution*, Princeton, N.J.: Princeton University Press.

Hauskeller, Michael. 2014. Utopia in trans- and posthumanism. In: *Post- and Transhumanism: An Introduction*, ed. Robert Ranisch, Stefan Lorenz Sorgner, 101-109. Frankfurt-am-Main: Peter Lang.

Duchliński Piotr i Grzegorz Hołub (red.). 2021. *Ulepszanie poznawcze człowieka. Perspektywa filozoficzna*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

Duchliński Piotr i Grzegorz Hołub (red.). 2019. *Ulepszanie moralne człowieka. Perspektywa filozoficzna*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

Duchliński Piotr i Grzegorz Hołub (red.). 2018. *Ulepszanie człowieka. Perspektywa filozoficzna*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

Lekka-Kowalik, Agnieszka. 2019. Ulepszanie moralne środkami technonauki – *contradictio in adiecto*? W: *Ulepszanie moralne człowieka. Perspektywa filozoficzna*, red. Piotr Duchliński, Grzegorz Hołub, 55-71. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

Lekka-Kowalik, Agnieszka. 2022. Transhumanistyczna utopia i jej problematyczna koncepcja szczęścia” w: Piotr Duchliński, Grzegorz Hołub (red.), *Transhumanizm. Wieloaspektowość zagadnienia*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków, s. 251-271.

Lekka-Kowalik, Agnieszka. 2022. Transhumanistyczne szczęście – iluzja w świecie beztroski, “Teologia i Moralność”, tom 17 Nr 1(31), s. 19-30.

More, Max. 2004. Principles of Extropy. Dostęp: 7.02.2022.

<http://lists.extropy.org/pipermail/extropy-chat/2004-May/006399.html>.

Pearce, David. 1995. Hedonistic Imperative. Dostęp: 12.01.2022.

<https://www.hedweb.com/hedethic/tabconhi.htm>.



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

- Stock, Gregory. 2002. *Redesigning Human: Our Inevitable Genetic Future*. Boston and New York: Houghton Mifflin Company.
- Tirosh-Samuelson Hava i Kenneth L. Mossman (eds.), *Building Better Humans?* Berlin: Peter Lang,
- The Transhumanist Declaration. 2009. Dostęp: 21.01.2022. <https://itp.uni-frankfurt.de/~gros/Mind2010/transhumanDeclaration.pdf>.
- The Transhumanist Manifesto. 2020. Dostęp: 21.01.2022. <https://humanityplus.org/transhumanism/transhumanist-manifesto>.